Nr 85. Kraków, Piątek 21 Lutego 1908. Rok XXVII.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Śmiólskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — E. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Urzędowe wyjaśnienia w sprawie rosyjsko-tureckiej. — Kuropatkin na Kaukazie. — Wyrok w procesie o poddanie Portu Artura. — Rosyjskie przedłożenie flotowe. — Poddanie Fezu Mulej Hafidowi. — Akcya gen. d'Amade. — Napad na Radę miejską w Daimiel. — Projektowany zamach na giełdę nowojorską.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegr. „N. Reformy“ z dnia 21 lutego.)

Wyrok w procesie o poddanie Portu Artura.

Petersburg. Pet. ag. tel. donosi: Sąd wojenny zasądził generała **Stossla na śmierć** bez utraty praw honorowych. Generał Fock otrzymał naganę, a generałowie Reis i admirał Smirnow zostali uwolnieni.

Trybunał uchwalił ze względu na bohaterską obronę garnizonu Portu Artura pod komendą Stössla i ze względu na jego osobistą waleczność, przedstawić go carowi do zamiany wyroku śmierci na 10-letnią karę twierdzy.

Przedłożenie flotowe.

Petersburg. Ministerstwo marynarki przedłożyło komisyi obrony krajowej swoje żądanie, które składa się z ekstraordynaryum w wysokości **450 milionów rubli**, rozłożonych na 4 lat i przeznaczonych na budowę okrętów wojennych, torpedowców jakoteż budowę wojskowych miejsc operacyjnych na morzu bałtyckiem; a dalej z ordynaryum w wysokości **dwóch miliardów rubli**, rozłożonych na 10 lat; pierwsza rata ma wynosić 87 milionów i rosnąć do 250 milionów rocznie. Wszystkie okręty mają być wybudowane w warsztatach rosyjskich.

Szmid.

Petersburg. Szmid oświadczył kilkunastu osobom, że będzie ponownie kandydował w tem przeświadczeniu, że wyborcy mińscy obiorą go znowu. Jak zapewniają w sferach kompetentnych, Związek narodu rosyjskiego postanowił wysłać do Mińska specyalną „ekspedycyę“, która będzie miała na celu popieranie ponownej kandydatury Szmida.

Szmid oświadczył współpracownikowi „Birż. Wied.“, że Duma wykluczyła go z pośród siebie.. z obawy przed żydami.

Rosya i Turcya.

(Telegramy „N. Reformy“ z d. 21 lutego).

Wyjaśnienia urzędowe.

Petersburg. Rozpowszechnione w prasie wiadomości, iż Rosya i Turcya czynią przygotowania wojenne, dały powód do alarmujących pogłosek o bliskiem starciu obu mocarstw. Pet. ag. tel. upoważnioną jest donieść, że wiadomości o mobilizacyi wojska rosyjskiego i o transporcie wojska na południe, jakoteż o koncentracyi w Transkaukazie, są z gruntu fałszywe. Rosya nie poczyniła żadnych nadzwyczajnych zarządzeń wojskowych na granicy tureckiej.

Co się tyczy Turcyi, to potwierdza ona oficyalnie — jak agencyi petersburskiej z autentycznego źródła jest wiadomem — ogłoszone przez austryackie biuro korespondencyjne „dementi“ co do przypisywanych jej przygotowań wojennych na granicy rosyjskiej. Ambasador turecki w Petersburgu oświadczył z polecenia swego rządu ros. ministrowi spraw zagranicznych, że Turcya poczyniła wyłącznie zarządzenia, celem bezpieczeństwa na granicy turecko-perskiej, ponieważ w okolicach perskich, graniczących z nią, wśród Kurdów panuje wzburzenie.

Ambasador turecki oświadczył dalej, że w okręgu graniczącym z Kaukazem żadnych nie czyniono przygotowań wojennych i że Turcya i nadal ma najbardziej przyjazne usposobienie dla Rosyi.

Z tego wynika, że przypuszczenie o ewentualnych zbrojnych starciach między Rosyą a Turcyą przez obustronnie wyrażone przyjazne zamiary i usposobienie z dostateczną jasnością jest zdementowane.

Kuropatkin na Kaukazie.

Petersburg. Jak słychać, generał Kuropatkin ma zostać komendantem armii rosyjskiej na Kaukazie; zdołał on odzyskać zaufanie i łaskę cara, który jest przekonany, że na wojnie japońskiej Kuropatkin zachował się jak mógł najdzielniej, a za klęskę inni ponoszą winę.

Z Maroka.

(Tel. „N. Reformy“ z 21 lutego.)

Poddanie się Fezu Mulej Hafidowi.

Tanger. Miasto Fez poddało się Mulej Hafidowi.

Akcya gen. d'Amade.

Paryż. Generał d'Amade donosi, że wtargnął do Sidi Abd el Kerim, oponowanego przez szczep Mdakra, wrogi dla Francuzów. Francuzi mieli przytem 3 zabitych i 23 rannych. Szczep Mdakra poniósł ciężkie straty i został zmuszony do ucieczki.

Akcya wojsk hiszpańskich.

Tanger. Obsadzenie Marhiki przez wojsko hiszpańskie wywołało na dworze sułtana wielkie wzburzenie.

Parlament niemiecki.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Berlin. W parlamencie podczas obrad nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, poseł Seyda podniósł, że rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, dotyczące zagranicznych robotników, jest jaskrawem naruszeniem ustawy o paszportach i traktatach handlowych, oraz ogranicza swobodę w szukaniu zarobku. Mowca nie może przyznać sekretarzowi stanu, jakoby sprawa ta należała do kompetencyi urzędu państwowego dla spraw wewnętrznych. Jest zadaniem ministerstwa sprawiedliwości, aby stało u boku kanclerza tam, gdzie chodzi o poruczenie ustaw państwowych pojedyńczym krajom. Rząd pruski lekceważy sobie jawnie ustawy państwowe tam, gdzie chodzi o wyrządzenie szkody polskiej narodowości. Na tę okoliczność wskazało stronnictwo mowcy przy wniesieniu interpelacyi w kwestyi wywłaszczenia, a mianowicie, że przedłożenie o wywłaszczeniu sprzeciwia się ustawom państwowym.

Mowca także życzy sobie reformy ustawodawstwa karnego i ustaw o organizacyi sądów. Zasada publicznego postępowania ma dla całego wymiaru sprawiedliwości wielkie znaczenie. Reforma ustawodawstwa karnego i stosowania kar jest koniecznie potrzebną, lecz mowca musi się z całym naciskiem zastrzedz przeciw przywróceniu chłosty. Inicyatywa w kierunku reformy pieczy prawnej nad osobami młodocianemi jest szczególnie godną wdzięczności. Właśnie nasza narodowość żywo się interesuje tą reformą. Mowca zgadza się na przedłożone rezolucye, z wyjątkiem rezolucyi w sprawie deportacyi.

Następnie żalił się pos. Seyda, że od r. 1881 w prowincyi żaden Polak nie otrzymał stanowiska sędziego. Sądy mogą spełniać swe zadanie jak im przykazano, lecz dla tego właśnie judykatura wykazuje braki. Dodatek dla marchij wschodnich jest wezwaniem urzędników, aby zajmowali stanowisko w walce politycznej, a to jest częściowo także wskazówką dla sędziów, aby jawnie zwalczali polskość. To zachwiało zaufanie ludu do bezstronnego wymiaru sprawiedliwości.

Sekretarz stanu Nieberding oświadczył: Mowca poprzedni twierdził, że pruski rząd już dawno i jawnie narusza ustawy państwowe i apelował do konstytucyjnej odpowiedzialności państwowego urzędu sprawiedliwości i jego obowiązku zaradzenia temu. Mowca poprzedni nie przytoczył żadnych momentów na poparcie swoich obrażających twierdzeń. Należy stanowczo przeciw temu zaprotestować i stwierdzić, że jeżeli mowca poprzedni rzeczywiście sądził, iż musiał podnieść takie zarzuty, to powinien był całkiem stanowcze fakta tutaj przytoczyć. (Oklaski na prawicy). Kanclerz państwa zawsze odmówi omawiania stosunków w poszczególnych państwach związkowych. W tej mierze, w jakiej kanclerz jest uprawnionym wdać się w podobne dyskusye, także i urząd państwowej sprawiedliwości to uczyni, lecz nie poza tą granicę.

Kwestya legitymacyi polskich robotników i kwestya, do jakiego stopnia takie zarządzenia są dopuszczalne ze strony rządu pruskiego, należy w pierwszej linii do państwowego urzędu dla spraw wewnętrznych. Na zażalenia, że w polskich częściach kraju nie ma żadnego sędziego mówiącego po polsku, musi mowca podnieść, że i to także nie należy do jego kompetencyi. Nie należy sądzić, że jest przyjemnem z tego miejsca udzielać zawsze odmawiającej odpowiedzi, lecz musimy zawsze trzymać się granicy konstytucyjnej (Bardzo słusznie! — na prawicy), gdyż inaczej stracimy zaufanie wszystkich rządów związkowych, które musimy posiadać. Mowca odmawia udzielenia dalszych wyjaśnień. (Oklaski na prawicy).

Obrady budżetowe.

(*Telegram „Nowej Reformy“*).

Wiedeń. Na posiedzeniu komisyi budżetowej w dyskusyi nad działem „Zarząd finansowy“ pos Hoffmann Wellenhof żądał wyjaśnień w sprawie zapowiedzianej akcyi oddłużenia urzędników.

Pos. Wasilko oświadczył się za akcyą dla sanacyi finansów gmin.

Pos. Seitz żądał dla urzędników zaprowadzenia awansu czasowego, pragmatyki służbowej i nowoczesnych przepisów dyscyplinarnych. Zastrzega się przeciwko temu, aby pragmatykę służbową wydano w drodze rozporządzenia, jest za ustawodawczem uregulowaniem stosunków prawnych urzędników kontraktowych i przedkłada dotyczącą rezolucyę.

Pos. Sylwester wnosi rezolucyę wzywającą rząd, aby żądania służby państwowej zbadał i o ile możności uwzględnił.

Pos. Prohaska przytacza rozmaite życzenia i żądania służby państwowej.

Pos. Renner oświadcza się za prawem koalicyjnem personalu państwowego.

Pos. Romańczuk wnosi rezolucyę, wzywającą rząd, aby tym urzędnikom i funkcyonaryuszom zarządu finansowego ruskiej narodowości, którzy wbrew woli swej zostali z Galicyi wschodniej do zachodniej przeniesieni, umożliwiono powrót do wschodniej Galicyi.

Pos. Wassilko wnosi rezolucyę, żądającą polepszenia położenia konceptowych urzędników państwowych w ten sposób, ażeby im przy wstąpieniu do służby przyznano adjutum 600 koron, po 3-letniej służbie zaś i po złożeniu egzaminu fachowego adjutum w wysokości poborów X klasy rangi, a najpóźniej po 6 latach służby IX klasę rangi.

Po przemowie pos. Diamanda, Beera i Kolischera, przyjęto dział „zarząd finansów“.

Przyjęto również rezolucye posłów Sylwestra, Romańczuka, Seitza i Diamanda. Rozmaite petycye w sprawie wliczenia kilku miejscowości do wyższych klas dodatku aktywalnego, odstąpiono rządowi do rozważenia.

Na popołudniowem posiedzeniu przyjęto po krótkiej dyskusyi dział „Urząd cechowniczy“ i przystąpiono do działu „Pocztowa Kasa oszczędności“. Pos. Kramarz domagał się decentralizacyi tego urzędu.

Pos. Kozłowski podnosi z zadowoleniem, że pocztowa kasa oszczędności, która wyszła z inicyatywy polskiego posła Hausnera, nietylko w całej Austryi ale także za granicą cieszy się wielkiem uznaniem i wszędzie uważaną jest za instytucyę wzorową. Mowca nie chce przeczyć, że zadaniem takiej instytucyi jest służyć także interesom centralnego zarządu, jednakże ta hypertrofia centrali nie powinna się rozwinąć na niekorzyść poszczególnych krajów, ponieważ interes centrali z interesem poszczególnych krajów ściśle jest połączony. Mowca przyłącza się do wywodów pos. Kramarza, według których przy lokowaniu kapitałów uwzględniać się powinno także pewne instytucye bankowe poszczególnych krajów. Co się tyczy organizacyi, to leży w interesie samej instytucyi, aby przeprowadzono decentralizacyę. Mowca żąda pomnożenia filii i uwzględnienia decentralizacyi w całem ukształtowaniu instytucyi.

Minister handlu Fiedler wywodzi, że pocztowa kasa oszczędności jest ustawowo uprawnioną deponować w bankach pieniądze na conto corrente. To ma tę korzyść, że nadwyżka pieniężna dostaje się do użytku handlu i przemysłu. Wszystkie banki, które dają dostateczną pewność, są uprawnione w tej instytucyi brać udział, jest jednak jasnem, że pocztowa kasa oszczędności może nawiązać stosunki tylko z bankami, które dają zupełne bezpieczeństwo i których stosunki pocztowa kasa oszczędności może kontrolować. To urządzenie stosuje się także do banków poza Wiedniem się znajdujących. Przyznanie nowych depozytów nie może jednakże być przyrzeczonem, jak długo panują obecne stosunki na targu pieniężnym. Życzenia językowe pocztowa kasa oszczędności podług możności uwzględnia; jeżeli zdarzają się usterki, to dzieje się to bez złej woli, a wszędzie szybko się je usuwa.

Kwestya decentralizacyi obrotów pocztowej kasy oszczędności, co do której statut już jest wypracowany, jest przedmiotem poważnego studyum. Naturalnie mogą przytem wchodzić w rachubę tylko miejscowości z wielkim ruchem pieniężnym, które gwarantują powodzenie celu zamierzonego przez decentralizacyę. Minister spodziewa się, że wkrótce rezultat będzie dojrzały.

Pos. Seitz sądzi, że decentralizacya instytucyi nie byłaby wskazaną.

Pos. Hofman Wellenhof oświadcza się stanowczo przeciw decentralizacyi.

Zastępca rządu szef sekcyi Schuster daje szereg wyjaśnień, poczem dział ten bez zmiany przyjęto i posiedzenie zamknięto. Następne dzisiaj.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 21 lutego.

Wiedeń. „Wiener Zeitung“ ogłasza pismo odręczne cesarza, mianujące ponownie barona Gautscha prezydentem kuratoryum austryackiego muzeum sztuki i przemysłu.

Rzym. Wczoraj rano przybyła tu rosyjska dywizya, złożona z trzech okrętów.

Wybory do Sejmu czeskiego.

Praga. Z 79 wyborów do Sejmu w gminach wiejskich dotąd (godz. 10 wiecz.) znany jest wynik z 73 okręgów wyborczych, z tego 58 definitywnych, w 15 potrzebne drugie wybory. Młodoczesi, którzy dotąd mieli 19 mandatów, stawiali kandydatów w 3 okręgach; z tych 1 przepadł przeciw agraryuszowi, p. Herold został wybrany, a dr Kramarz przychodzi do drugiego wyboru z czeskim radykałem Lisym. — W innych okręgach czeskich walka toczyła się głównie między agraryuszami i partyą katolicką, która jednak dotąd uzyskała tylko jeden mandat. Hr. Sternberg, który kandydował w 2 okręgach, przepadł. W okręgach niemieckich wybrani przeważnie kandydaci kompromisowi wszystkich stronnictw niemieckich. W 5 okręgach wybrani Schoenererowcy.

Delegacya austryacka.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu delegacyi austr. obradowano w dalszym ciągu nad ordynaryum wojskowem.

Del. Albrecht zaznaczył, że tylko pod temi warunkami, jakie przedstawili jego towarzysze partyjni, głosować będzie za budżetem. Oświadczył się za podwyższeniem udziału drobnego przemysłu w dostawach.

Del. Drexel podniósł, że chrześcijańsko-społeczni najchętniej zawołaliby: precz z militaryzmem. Jednakże wojsko jest koniecznem wobec namiętności ludzkich, a w chwili, w której znajdujemy się w niebezpieczeństwie wojny, należy dać wojsku to, czego ono potrzebuje. Nawet Szwajcarya uznaje niedostateczność milicyi. Wyczerpująco omawiał mowca reorganizacyę wojska i występował za tem, aby, skoro ma być wprowadzoną dwuletnia służba wojskowa, działano w kierunku kształcenia ludu w strzelaniu i ćwiczeniach ciała.

Dalej omawiał kwestyę podoficerów i certyfikatystów i żądał pieczy nad podniesieniem stanu oficerskiego. W sprawie pojedynków domagał się mowca, aby oficerowie przystosowali się do zapatrywań panujących w tej sprawie. Wreszcie oświadczył się za środkami dla administracyi wojskowej w nadziei, że zarząd wojskowy uwzględni życzenia delegatów.

Po polemice del. Schumayera z del. Drexelem, del. Laginia zastrzegał się stanowczo przeciw przywilejom języka węgierskiego w porównaniu z innymi językami, jakoteż przeciw uregulowaniu kwestyi chorągwi i emblematów bez równorzędnego uwzględnienia Chorwatów.

Na tem obrady przerwano do dzisiaj.

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Sejm przyjął po dłuższej dyskusyi wniosek formalny prezydenta Justha, aby na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia postawiono wniosek Nagyego o zmianę regulaminu Izby.

Koleje bałkańskie.

Londyn. „Times“ omawia wywody dziennika „Rossia“, z któremi się zupełnie zgadza, wskazując przytem na oświadczenie, według którego niema umowy angielsko-rosyjskiej co do bałkańskiego wschodu. Dziennik pisze: Uważalibyśmy za bardzo pocieszający rezultat, gdyby dobre stosunki z Rosyą miały nam umożliwić usunięcie wszystkich trudności między Rosyą a naszym starym przyjacielem: monarcią austro-węgierską i jej ludami.

Londyn. „Times“ donosi, że książę Ferdynand bułgarski prowadzi od roku politykę austrofilską. Bułgarski minister spraw zagranicznych Stanciow był kilkakrotnie w Wiedniu z propozycyami, zmierzającemi do udaremnienia rosyjskich projektów kolei bałkańskich ku morzu Adryatyckiemu. W zamian za to Stanciow uzyskać zamierzał przyrzeczenie popierania kolei bułgarskich. Jako znak i w dowód wdzięczności tego zbliżenia Bułgaryi do Austryi, ks. Ferdynand bułgarski zamianowany został właścicielem jednego z austryackich pułków. — Stanciow udał się następnie do Bukaresztu, rzekomo dla zawarcia traktatu handlowego, w rzeczywistości zaś dla pozyskania Rumunii dla planów kolejowych Austryi.

Położenie finansowe Niemiec.

Berlin. „Norddeutsche Allg. Ztg.“ donosi: Wczoraj po południu odbyła się pod przewodnictwem kanclerza poufna narada członków Rady związkowej, której przedmiotem było w pierwszej linii położenie finansowe państwa i zamierzona zmiana w kierownictwie urzędu skarbu. Podsekretarz stanu Sydow, który ma być następcą br. Stengla, będzie równocześnie zamianowany ministrem państwowym i członkiem pruskiego ministerstwa.

Z rynków pieniężnych.

Zurych. Bank narodowy zniżył wczoraj stopę procentową na 4%.

Napad na Radę miejską.

Madryt. Dzienniki donoszą, że banda zamaskowanych w miejscowości Daniel, oprócz burmistrza, zamordowała także sześciu członków Rady miejskiej. Morderstwo to ma mieć podkład polityczny.

Projektowany zamach na giełdę nowojorską.

Berlin. „Berliner Zeitung“ donosi z Nowego Jorku, że policya tamtejsza wykryła spisek anarchistyczny, którego uczestnicy chcieli wykonać zamach na giełdę nowojorską. Wielu finansistów otrzymało listy z pogróżkami. Na rogach ulic rozlepili anarchiści wielkie plakaty, zapowiadające pogrom finansistów. Plakaty te mieściły wezwanie bezrobotnych do urządzenia demonstracyi przed giełdą i rozpoczęcia podczas niej pogromu. — Miano także rzucić bomby w gmachu giełdy. Galeryę giełdy zamknięto. Budynku giełdy strzeże policya.

Stypendya.

Wydział krajowy na ostatniej sesyi nadał uczniom szkół publicznych wakujące stypendya na czas od roku szkolnego 1907—8 aż do prawidłowego ukończenia nauk. Stypendya te otrzymali:

Na uniwersytecie Jagiellońskim, na wydziale prawniczym: Lesław Maryan Gajewski z IV r. z fundacyi Potockiego 420 kor. rocznie; Cezar Lucyan Klein III r. Petryczyna 250 kor. od II półrocza 1907—8; Leon Józef Łach I r. Petryczyna 250 kor.; Jan Ryglowski IV r. familijne Głowińskiego 420 kor.; Stanisław Franciszek Kokoszka I r. Bielskiego 300 kor.

Na wydziale filozoficznym: Jan Bełtowski IV r. Jarocha 160 kor.; Jan Maryan Krassowski III r. Barczewskiego 600 kor.; Zygmunt Stanisław Starzyński II r. Barczewskiego 600 kor.; Tadeusz Dubiecki III r. Matczyńskiego 420 kor.; Maryan Stefan Kazimierz Dobruchowski I r. Fr. Zawadzkiego 315 kor.; Antoni Gałecki III r. Matczyńskiego 315 kor.; Jan Zygmunt Robel IV r. Barczewskiego 600 kor.; Gustaw Edward Przychocki IV r. Barczewskiego 600 kor.; Adam Kropatsch IV r. Barczewskiego 600 kor.; Stanisław Kazimierz Serwin II r. Petryczyna 400 kor.; Wincenty Ogrodziński IV r. Petryczyna 400 kor.; Feliks Hajduk IV r. Petryczyna 400 kor. Bronisław Edward Daniec IV r. Petryczyna 400 kor.; Jan Wacław Ostrowski IV r. Petryczyna 400 kor.; Stanisław Dudek IV r. Głowińskiego 315 kor.; Stanisław Kazimierz Szymański I r. Głowińskiego 315 kor.; Waleryan Floryan Goetel I r. Petryczyna 250 kor.; Mieczysław Bronisław Krawczyk III r. Głowińskiego 315 kor.; Michał Karbowiak II r. Głowińskiego 420 kor.

Na wydziale lekarskim: Jan Stupnicki III r. Dydyńskiego 1200 K; Stefan Pizło III r. Ludwiki z Borkowskich Niezabitowskiej 1000 K od II półr. roku szkolnego 1907/8; Ludwik Grabczak II r. Baczewskiego 600 K; Teofil Kucharski I r. Siemianowskich 400 K od II półr. 1907/8; Stanisław Gądek I r. Bar. Towarnickiego 400 K; Stefania Rygierówna IV r. Boznańskiego 300 K; Franciszek Kuc I r. Głowińskiego 315 K; Stanisław Hodbod I r. Głowińskiego 315 K.

W uniwersytecie lwowskim, na wydziale prawniczym: Stefan Władysław Baszek II r. familijne dra Buszka 600 K od II półr. 1907/8; Artur Ryszard Hampel I r. familijne Głowińskiego 420 K; Jan Kazimierz Bolesław Bandrowski IV r. Barczewskiego 600 K; Maryan Ignacy Franciszek Ujejski I r. Paszyca 600 K; Kazimierz Jan Jaworski II r. Fr. Zawadzkiego 420 K; Henryk Friedman IV r. Żurakowskiego 420 K; Aleksander Nadraga IV r. krakowskie zakordonowe 420 K; Stanisław Feliks Bryła II r. Głowińskiego 315 K; Alfred Seweryn Kaczkowski I r. Strzałkowskiego 500 K; Wincenty Franciszek Stafiński IV r. Głowińskiego 315 K; Michał Małek III r. Głowińskiego 315 K.

Na wydziale filozoficznym: Romuald Bronisław Chymiakowski IV r. Łazowskiego 600 K; Zygmunt Albin Gerstmann IV r. Łazowskiego 600 K; Henryk Justyn Chodynicki III r. Barczewskiego 600 K; Stanisław Kaczorowski II r. Żurakowskiego 525 K; Stefan August Wierzbicki I r. Głowińskiego 315 K; Tadeusz Dąbrowski III r. Barczewskiego 600 K; Stanisław Pilch III r. Barczewskiego 600 K; Teofil Emil Modelski IV r. Barczewskiego 600 K; Franciszka Leja IV r. Głowińskiego 315 K; Zygmunt Bronisław Czerny I r. Żurakowskiego 420 K; Ferdynand Józef Śliwiński II r. Bar Towarnickiego 400 K; Władysław Ludwik Traunfellner III r. Głowińskiego 420 K; Zygmunt Karol Żurawski III r. Bar. Towarnickiego 400 K; Adam Robert Fischer I r. Bar. Towarnickiego 400 K; Bolesław Stan. Orłowski III r. Głowińskiego 315 K; Eugeniusz Wład. Spittal IV r. Głowińskiego 315 K; Władysław Jerzy Grużewski IV r. Barczewskiego 600 K.

Na wydziale lekarskim: Witold Władysław Ignacy Gawiński III r. familijne Żurakowskiego 420 K; Roman Zawadzki I r. Barczewskiego 600 K; Stanisław Wałęga IV r. Barczewskiego 600 K; Juliusz Piątkowski III r. Żurakowskiego 420 K; Maryan Bielatowicz IV r. Siemianowskich 400 K; Stella Starklówna III r. Boznańskiego 300 K; Bronisław Stroński III r. Strzałkowskiego 500 K; Władysław Czyżowski IV r. Głowińskiego 315 K; Maurycy Juda III r. Gross-Rosenburga 300 K.

Na politechnice: Isaak Dimant I r. inżynieryi Jakóba 200 kor.; Franciszek Podsoński IV r. mechan. Kuczyńskiego 1000 kor.; Kazimierz Przetocki IV r. inż. Dydyńskiego 1200 kor.; Stefan Leon Majewski III r. chemii Dydyńskiego 1200 kor.; Bolesław Peretjatkowicz III r. chemii Brzeskiego 380 kor.; Franciszek Gerstmann I r. inż. Potockiego 315 kor.; Bolesław Nieniewski I. r. mechaniki Russyana 315 kor.; Adam Batycki IV r. archit. L. z Bork. Niezabitowskiej 1000 kor.; Stanisław Kozłowski III r. mech. Głowińskiego 420 kor.; Kazimierz Vetulani I r. inż. Głowińskiego 315 kor.; Aleksander Miron Zatnarnicki IV r. inżynieryi Spadwińskiego 340 kor.; Franciszek Holinka III r. inż. Głowińskiego 315 kor.; Władysław Hoffmann II r. inż. Głowińskiego 315 kor.; Władysław Krano I r. inż. Głowińskiego 315 kor.; Bronisław Wiktor III r. arch. Głowińskiego 315 kor.; Leonard Krauze III r. chemii Głowińskiego 315 kor.; Marcin Socha III r. mech. Głowińskiego 315 kor.; Stefan Żeleński I r. Boznańskiego 300 kor.; Leonard Solarski II r. geometryi Strzałkowskiego 500 kor.

Kronika.

Dziś:

Kraków, piątek 21 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Fortunata m. i Eleonory p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 42, zachód o godz. 5 min. 05; długość dnia godzin 10 min. 23.

Teatr miejski w Krakowie: „Wesele“.

Koncert Eugeniusza Ysaye w starym teatrze o godz. pół do 8 wiecz.

Odczyt: W uniw. ludowym p. S. Krauza p. t. „Budowa i czynności organizmu ludzkiego“ (z obrazami) o godz. 8 wiecz.

Teatr miejski we Lwowie: „Pochodnia pod korcem“ Gabryela d'Annunzio.

Reduta prasy wzbudziła w mieście zainteresowanie tak żywe, jak żadna — powiedzieć to można bez przesady — dotychczas zabawa w tegorocznym karnawale. Dowodem tego fakt, że w ciągu dwóch niespełna dni wpłynęło tak wiele zgłoszeń na miejsca na galeryi, że już wczoraj miejsc tych zabrakło i ostatnie zgłoszenia nie będą mogły być uwzględnione. Również niespodziewanie wiele osób zgłasza się o zaproszenia, chcąc wziąć udział w zabawie na sali. Bilety na galeryę wydawane będą w trzech ostatnich dniach przyszłego tygodnia w biurze komitetu w hotelu Pollera, gdzie będą wydawane także imienne bilety wstępu na salę. Rozsyłanie zaproszeń rozpoczęło się wczoraj.

Bal ogólno-akademicki urządzany w salach starego teatru d. 22 b. m. zapowiada się dobrze, dzięki popularnemu swemu celowi, cieszącemu się zawsze poparciem społeczeństwa. Opiekę nad balem przyjęły panie: Piotrowa Bienkowska, Stanisławowa Boczarowa, Eugeniuszowa Borzęcka, Tadeuszowa Browiczowa, Alfredowa Brużkowa, Michałowa Chylińska, Janowa Federowiczowa, Franciszkowa Fierichowa, Janowa Götzowa-Okocimska, Marya Hupkowa, Władysławowa Jaworska, Waleryanowa Klecka, Kazimierzowa Kostanecka, Juliuszowa Leowa, Kazimierzowa Lubomirska, Wincentowa Łepkowska, Janowa Łosiowa, Antonina Meissnerowa, Leonowa Mańkowska, Kazimierzowa Morawska, Julianowa Nowakowa, Dominikowa Radziwiłłowa, Władysławowa Reissowa, Kazimierzowa Rogóyska, Eustachowa Sanguszkowa, Maurycowa Steinsbergowa, Henrykowa Szarska, Stanisławowa Szlachtowska, Władysławowa Turska, Aleksandra Wiktorowa, Józefowa Winkowska, Konstantowa Wiszniewska, Stanisławowa Wróblewska, Maryanowa Zdziechowska i Fryderykowa Zollowa inn. Komitet urzęduje od 4—6 po południu (ul. św. Anny l. 12, parter), a w dzień balu w kasie starego teatru.

Piknik rolników odbędzie się dnia 29 b. m. w salach starego teatru. Czysty dochód przeznaczono na cele „Koła akademickiego Związku Pomocy Narodowej". Komitet przykłada wszelkich starań, by urozmaicić zabawę. Szczególną uwagę zwrócono na kotylion, na który złoży się cały szereg niespodzianek. Bilety na galeryę wcześniej zamawiać i nabywać można u p. Leona Gleczewicza, Jabłonowskich 6, II. p. Sprzedaż biletów na bal tylko za zwrotem zaproszenia odbywać się będzie w dniach 26. 27, 28 od godziny 4—6 i dnia 29 od godz. 10—12 i 3—11 wieczorem w kasie starego teatru (a nie od 8—10 wieczorem, jak mylnie podano na afiszach). Ze względu, że adresy niektórych osób zaproszonych uległy zmianie, komitet prosi o zgłaszanie się po zaproszenia listownie do p. Leona Janczewskiego (Poselska 9), lub w godzinach urzędowych do kasy starego teatru.

Kongregacya kupiecka odbędzie ogólne zgromadzenie w niedzielę dnia 23 b. m. o godzinie 3 po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej. — W razie braku kompletu, powtórne ogólne zgromadzenie odbędzie się w godzinę później. Na porządku dziennym: Odczytanie protokołu z ogólnego zgromadzenia z dnia 17 lutego 1907 r., odczytanie nadeszłych pism, sprawozdanie Rady kongregacyi za rok 1907, sprawozdanie komisyi kontrolującej z wnioskiem o udzielenie absolutoryum podskarbiemu, sprawozdanie komisyi biura pracy, budżet na rok 1908, wybory starszego, podstarszego, podskarbiego i Rady, przyjęcie nowych członków, wnioski.

Z Eleuteryi. Zarząd oddziału krakowskiego Eleuteryi ukonstytuował się nastepująco: prezes Stanisław Stączek, zastępca Wiktorya Hesslowa, sekretarz Mieczysław Zielenkiewicz, skarbnik Stanisław Rein, bibliotekarz Piotr Dobrowolski, kierownik komisyi przedsiębiorstw Karol Radwanek; członkowie: Marya Reussowa, Aleksander Filasiewicz, Stanisław Kiczak, Wacław Popławski, poseł Jan Stapiński i Tadeusz Tabaczyński. Do komisyi rewizyjnej wybrano: dr. Zofię Daszyńską-Golińską, Michalinę Stączkową i Szczęsnego Turowskiego; do sądu honorowego: doc. dra Filipa Eisenberga, Józefa Ligęzę, Włodzimierza Żuławskiego i Józefa Matysika.

W Kółku historyków U. U. J. odbędzie się w sobotę dnia 22 b. m. odczyt W. Kralisza, p. t. „Elekcya w programie partyi reformistycznej za Zygmunta Augusta". Początek o godz. 6, wstęp wolny.

Samobójstwo. Wczoraj wieczorem służący szpitalny, Jan Iwulski, idąc przez tylną część ogrodu szpitala św. Łazarza, spostrzegł młodego mężczyznę wiszącego na sznurku, okręconym kilka razy naokoło szyi i przywiązanym do pala podpierającego parkan. W powieszonym rozpoznano byłego służącego szpitala św. Łazarza, Wojciecha Barańskiego, 18 lat liczącego, pochodzącego z Bielan pod Krakowem; przy rewizyi w jego ubraniu znaleziono książeczkę do modlenia. Przyczyną samobójstwa był prawdopodobnie brak pracy. Zachodzi przypuszczenie, że samobójstwo zostało popełnionem przed kilku dniami. Zwłoki odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

O morderstwo macochy i przyrodniego brata. W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy po południowej przerwie przesłuchiwano cały szereg świadków. Wszyscy gospodarze lub wyrobnicy z Giebułtowa i Modlnicy, znajomi i sąsiedzi oskarżonych, zeznają pod przysięgą. Kilku świadków, krewnych obwinionych, zrzekło się zeznań. — Interesującemi były zeznania Piotra Futro, włościanina z Giebułtowa, który w toku zeznań wyrażał się niekorzystnie o obwinionym Wojdyle. — Podobnie zeznawał Tomasz Cieślik, który przedstawiał stosunek Wojdyły do rodziny Ziółków, twierdząc, iż Wojdyła ich wyzyskiwał.

Świadek Józef Nowak, wyrobnik z Giebułtowa, przeczy, jakoby miał słyszeć kiedykolwiek odgrażania się Feliksa Ziółki na Wojdyłę. Świadek sam namawiał starego Ziółkę, aby rozpisał grunt i w ten sposób pozbył się kuratora (Wojdyły).

Świadek Franciszek Żodyń, wyrobnik z Modlnicy, szwagier Wojdyły, opowiada, iż Szumcowa pracowała u niego dzień przed swą śmiercią i wówczas sadziła ziemniaki; na noc wróciła do domu, a nazajutrz, 19 kwietnia, również do świadka przyszła, prosząc go o „szóstkę" na drogę do Giebułtowa. Była wówczas trzeźwą i wtedy po raz ostatni ją widział. Czy była w tych dniach u Wojdyły, świadek nie wie.

Świadek Stanisław Woźniak z Giebułtowa, na zapytanie przew. ile ma lat, odpowiada „kopę na wiosnę". Opowiada, że raz ostrzegał Wojdyłę, aby nie przychodził do Giebułtowa, gdyż słyszał, jak we wsi ludzie się nań odgrażali. Przypuszcza, że groźby te wychodziły od Ziółków.

Obrońca Wojdyły dr Lewicki stawia w toku rozprawy wniosek o wezwanie do rozprawy jako świadka ks. Konopińskiego proboszcza z Modlnicy, aby ten, jako duszpasterz obwinionego Wojdyły, wydał opinię o jego zachowaniu się we wsi. Wniosek swój motywuje obrońca tem, że z pytań przysięgłych widać, iż ława przysięgłych przywiązuje wagę do opinii, jakiej Wojdyła zażywał wśród otoczenia. Swiadectwa urzędowe uważa za niewystarczające w tym kierunku.

Prokurator sprzeciwia się wnioskowi twierdząc, iż świadectwa urzędowe są wystarczające, a obrona nie przytacza żadnych okoliczności, na jakie ks. Konopiński ma zeznawać.

Ponieważ przewodniczący stwierdza, że na świadectwie moralności Wojdyły, wystawionem mu przez gminę Modlnicę, znajduje się poświadczenie parafii i księdza Konopińskiego — adwokat dr Lewicki cofa swój wniosek.

O godz. pół do 4 przewodniczący odroczył rozprawę do dnia dzisiejszego godz. 9 rano. Dziś nastąpią wywody stron i resumé przewodniczącego. Wyrok spodziewany jest po południu.

Epilog sprawy Jana Deschamps de Boishebert i adwokata dra Jakóba Goldberga. Z Wiednia telefonują:

Od wyroku sądu rzeszowskiego z dnia 26 stycznia 1907, wedle którego obydwaj oskarżeni Deschamps de Boishebert i dr Goldberg zostali każdy na miesiąc aresztu z zamianą na 300 koron grzywny zasądzeni, a od niektórych oskarżeń uwolnieni, wnieśli zażalenie nieważności oraz odwołanie od wymiaru kary: oskarżyciel prywatny dr Adam Doboszyński oraz zasądzony dr Jakób Goldberg. Po dwudniowej rozprawie w dniach 17 i 18 b. m. ogłosił wczoraj sąd najwyższy i kasacyjny wyrok, odrzucając zażalenie dra Goldberga, a częściowo uwzględniając zażalenie nieważności dra Doboszyńskiego, zasądził obydwu oskarżonych, Deschamps de Boishebert i dra Jakóba Goldberga, każdego na sześć tygodni aresztu z zamianą na 840 koron grzywny.

Trzęsienie ziemi. Z Wiednia telefonują: Centralna stacya meteorologiczna donosi, że z licznych miejscowości Dolnej Austryi otrzymała relacye o trzęsieniu ziemi, które przedwczoraj wieczorem odczuto także we Wiedniu. Stacya nie zanotowała tego trzęsienia, albowiem z aparatów seismograficznych spadły igły i mimo szybkiego ich umocowania, ponownie się zesunęły. Powtórzenia się trzęsienia nie należy się obawiać.

Z Szopronia telegrafują: Także i w okolicy odczuto onegdaj o godzinie 10 m. 11 wieczorem trzęsienie ziemi. — Najsilniejsze było trzęsienie w Eisenstadt, gdzie kilka kominów się zawaliło; wiele osob pouciekało wtedy na ulice.

Zmarli.

Marya Brzezińska zmarła dnia 19 b. m. w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się dziś o godz. 4 po poł. z domu przy ul. Stachowskiego l. 21 wprost na cmentarz. Nabożeństwo żałobne odbędzie się we środę 26 b. m. o godz. 10 rano w kościele OO. Kapucynów.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.